

---

# Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1995 r. III CZP 48

---

Palestra 40/1-2(457-458), 208-215

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ■ Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1995 r.

### III CZP 48/95\*

Teza uchwały brzmi:

**„Hipoteka przymusowa na nieruchomości, objętej wspólnością majątkową małżeńską, może być ustanowiona także wówczas, gdy tylko jedno z małżonków zostało pozwane jako dłużnik”.**

Wątpliwość Sądu Apelacyjnego, wyjaśniona w glosowanej uchwalę, powstała z następującego splotu sytuacji prawnoprocesowej i materialnej. Oto przeciw pozwanemu dłużnikowi toczy się proces o zasądzenie kwoty pieniędzy. Wyrok rozstrzygający spór merytorycznie będzie wiązał strony i między nimi uzyska powagę rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c.). Powódka chciała już przed rozstrzygnięciem zapewnić sobie wykonanie oczekiwanego orzeczenia, żądała zatem obciążenia hipoteką przymusową nieruchomości, która stanowi przedmiot wspólności majątkowej nie tylko dłużnika ale i jego małżonki.

Koleje rozpoznania wniosku o zabezpieczenie i jego wykonania były skomplikowane. Najpierw sąd pierwszej instancji (Sąd Wojewódzki) wydał postanowienie „o ustanowieniu hipoteki przymusowej” i nadał mu klauzulę wykonalności (przeciwko pozwanemu), a Sąd Rejonowy – wieczystoksięgowy dokonał wpisu. Po dokonaniu wpisu strona powodowa zażądała nadania postanowieniu o zabezpieczeniu klauzuli wykonalności przeciwko żonie pozwanego dłużnika, ale wniosek ten cofnęła. Natomiast rewizję od wpisu złożyli obydwójce małżonkowie. W wyniku jej rozpoznania doszło do uchylenia wpisu i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, który dokonał jego wykreślenia.

W tym stadium Sąd Apelacyjny rozpoznawał zażalenie pozwanego na postanowienie o zabezpieczeniu<sup>1</sup> i na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. sformułował zagadnienie prawne następującej treści:

Czy w sporze, w którym po stronie pozwanej występuje jedynie dłużnik, dopuszczalne jest zabezpieczenie roszczenia pieniężnego przez ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości, dla której urządzona jest księga wieczysta, w której figuruje dłużnik i jego małżonka na prawach wspólności ustawowej?

\* Sentencja uchwały z uzasadnieniem opublikowana w OSNC 1995, z. 7–8, poz. 115.

I. Należy przypuszczać, że źródłem wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie były trudności z wykładnią art. 747 pkt 2 k.p.c., a w szczególności zwrotu „obciążenia nieruchomości dłużnika”. Powyższe sformułowanie ustawy niewątpliwie dotyczy nieruchomości, do której dłużnikowi służy prawo własności wyłącznie lub niepodzielnie z inną osobą. Jest oczywiste, że współwłasność łączna nie stanowi przeszkody do prowadzenia z niej egzekucji. Dopuszczalność celu nie przesądza jednak o sposobie zaspokojenia wierzyciela i o niezbędnych do tego środkach.

Być może Sądowi Apelacyjnemu chodziło o zagadnienie, czy zarządzenie tymczasowe może kształtować sytuację prawną osoby nie będącej stroną procesu.

Postępowanie o zabezpieczenie roszczeń pieniężnych, mimo niewątpliwej samodzielności, ma charakter pomocniczy w stosunku do postępowania rozpoznawczego i toczy się w jego ramach. W braku odmiennego uregulowania odpowiedź na pytanie tak postawione wymaga zwrócenia uwagi na zakres prawomocności orzeczeń wydanych w postępowaniu rozpoznawczym.

Reguła ustanowiona w art. 365 k.p.c. ogranicza do stron podmiotowy zakres związania wyrokiem i gdyby nie znane były od niej wyjątki, wierzyciel chcący realizować roszczenie lub tylko zabezpieczać jego egzekucję z całego majątku wspólnego musiałby pozywać oboje małżonków, żądając w stosunku do dłużnika nieosobistego zaznaczenia ograniczeń na podstawie art. 319 k.p.c.<sup>2</sup> Jest jednak oczywiste, że istnieją takie wyjątki zapowiedziane w powołanym przepisie art. 365 k.p.c. Zamieszczone zostały w ustawach szczególnych (np. art. 42 § 7 Prawa spółdzielczego) oraz wprost w art. 435 § 1 i art. 458 § 1 k.p.c. Rozszerzona prawomocność rozciąga się też na wypadki następstwa prawnego, tak przy sukcesji uniwersalnej jak i singularnej<sup>3</sup>. Wyjątki, o których mowa, mogą także wynikać z natury stosunku prawnego, powodującej, że wyrok będzie obowiązywał również inne osoby poza stronami procesu. Owa „natura” to materialnoprawna konstrukcja stosunku prawnego. Rozciągnięcie cywilnej odpowiedzialności jednego z małżonków na cały majątek wspólny, w granicach określonych przez art. 41 § 1 k.r.o. wywiera ten skutek, że wyrok wydany w procesie z udziałem tylko dłużnika jako strony ma moc wiążącą jego współmałżonka w odniesieniu do majątku wspólnego<sup>4</sup>.

Powyższe stwierdzenia prowadzą do wniosku, że nie było przeszkód do wydania postanowienia zabezpieczającego powództwo przez obciążenie hipoteką przymusową nieruchomości wspólnej pozwanego i jego małżonki, co – moim zdaniem – byłoby dostateczną odpowiedzią na przedstawione zagadnienie prawne.

Zabezpieczenie (przez zarządzenia tymczasowe) wykonywania przyszłych wyroków przebiega w dwóch wyraźnie różniących się stadiach,

**orzeczenia i wykonania**, a przedstawione Sądowi Najwyższemu zagrożenie prawne dotyczyło wydania zarządzenia. Zbędne było zatem odwoływanie się do jego realizacji, a właśnie ze sposobu wykonania została wyprowadzona – budząca wątpliwości – zasadnicza argumentacja uzasadnienia, oparta na dwóch założeniach:

- pierwszeństwie interesów wierzyciela przed interesem rodziny,
- zastosowaniu przepisów o postępowaniu egzekucyjnym do wykonywania zarządzeń tymczasowych.

Pierwsze, nazwane racjami ogólnymi, ma charakter aksjologiczny. Sąd Najwyższy wyraził bowiem pogląd, że w konflikcie przeciwstawnych interesów wierzyciela i współmałżonka (rodziny) dłużnika priorytet trzeba nadawać ochronie wierzyciela.

W dotychczasowym orzecznictwie, gdy mowa była o podstawowych zagadnieniach prawa rodzinnego, wypowiediany był pogląd przeciwny. Sąd Najwyższy m.in. w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej<sup>5</sup> potwierdził pierwszeństwo podstawowych potrzeb rodziny przed zaspokojeniem wierzyciela. Prymat ochrony rodziny uznawany był też w doktrynie<sup>6</sup>. Zmiany w ustroju państwa i pojawienie się nowych problemów na tle odpowiedzialności z majątku wspólnego, szczególnie związanych z podejmowaniem działalności gospodarczej, a także próby unikania tej odpowiedzialności<sup>7</sup>, nie powinny stanowić podstawy do zasadniczej zmiany założeń prawa rodzinnego. Poza tym, ze względu na doniosłość zagadnienia, wskazane byłoby, aby nowy kierunek wykładni został dokonany przez skład powiększony. Trzeba jednak dodać, że skład podejmujący głosowaną uchwałę mimo kategoryczności przytoczonego wyżej stwierdzenia, w następnym zdaniu wskazał instytucje „osłonowe”, co pozwala sądzić, że pierwszeństwo interesów rodziny nie zostało wyłączone, a jedynie ograniczone.

**II.** Analiza uzasadnienia uchwały prowadzi do wniosku, że poważne wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie ograniczały się do sentencji postanowienia, ale ponadto poruszały kwestię stosunku postępowania egzekucyjnego do zabezpieczającego i w jakimś stopniu dotyczyły postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciw małżonkowi dłużnika wymienionego w tytule wykonawczym.

Ostatnie z wymienionych zagadnień stało się impulsem dla składu orzekającego do opowiedzenia się w sporze o zakres stosowania przepisu art. 787 § 1 k.p.c.

Wykładnia art. 743 zd. pierwsze k.p.c. nie budzi wątpliwości i stanowi ważny krok w wyjaśnianiu normy ustanowionej w art. 767<sup>1</sup> k.p.c. Dopuszczając jego stosowanie przy wykonaniu zarządzeń tymczasowych Sąd Najwyższy – paradoksalnie – wzmacnia stanowisko upatrujące w tym przepisie wzmocnienie ochrony rodziny dłużnika.

Co do zakresu stosowania art. 787 k.p.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w doktrynie nie ma jednolitości. Obydwa przeciwne stanowiska zostały w uzasadnieniu przytoczone i nie ma potrzeby ich obszernego przedstawiania, zwłaszcza że do szczegółowo uzasadnionego postanowienia z 11 stycznia 1995 r. (sygn. II CRN 149/94) ukazały się dwie glosy<sup>8</sup>.

Pogląd o dopuszczalności prowadzenia egzekucji z majątku wspólnego na podstawie tytułu egzekucyjnego wydanego przeciwko małżonkowi będącemu dłużnikiem, bez nadania klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonkowi, opiera się na następujących założeniach:

1. Ruchomości pozostające we współwładaniu dłużnika i jego małżonka podlegają zajęciu, mimo że klauzula obejmuje tylko dłużnika<sup>9</sup>.
  2. Wprowadzenie art. 767<sup>1</sup> k.p.c. oznacza rozciągnięcie reguły z punktu poprzedniego na wszelkie postępowanie egzekucyjne.
  3. Przepis art. 787 § 1 k.p.c. został ustanowiony w interesie wierzyciela i ma zastosowanie w wypadkach szczególnych, gdy bez nadania klauzuli przeciwko małżonkowi egzekucja byłaby procesowo niedopuszczalna.
  4. Hipoteka przymusowa jest szczególnym środkiem egzekucyjnym rządzonym przez odpowiednie zasady postępowania egzekucyjnego.
  5. Małżonek dotknięty egzekucją mimo braku przeciw niemu klauzuli wykonalności ma środki obrony (powództwo przeciwegzekucyjne).
- Przytoczone założenia oraz wyprowadzone wnioski budzą zastrzeżenia<sup>10</sup>.

Przepis art. 787 k.p.c. chroni zarówno interes wierzyciela jak i rodziny. Geneza jego wprowadzenia została wyczerpująco omówiona przez H. Mądrzaka<sup>11</sup>, ze zwróceniem uwagi na szczególne konsekwencje wzmoczonej ochrony mienia społecznego, wprowadzone przepisami ustawy z 21 stycznia 1958 r. Problem ten omawiał ostatnio A. Marciniak<sup>12</sup>. Nie ma więc potrzeby powtarzania znanych okoliczności i poprzestanę na stwierdzeniu, że wprowadzenie art. 787 do obecnego kodeksu czyniło przede wszystkim zadość wymaganiom praworządności jako zasadzie postępowania egzekucyjnego<sup>13</sup>.

Nie można zgodzić się z tezą o marginesowym znaczeniu art. 787 k.p.c., ograniczonym do nielicznych wypadków. Przepisy art. 776 i art. 803 k.p.c. nie pozostawiają wątpliwości, co jest podstawą egzekucji i do kogo należy oznaczenie dłużnika. Pierwszy z wymienionych jest fundamentem egzekucji i gwarancją praworządności. Stanowi konsekwencję prawa do sądu, które byłoby pustym hasłem, gdyby organ egzekucyjny spełniając wolę wierzyciela, bez nadzoru judykacyjnego (choćby w tak pierwiastkowej postaci, jaką przewiduje art. 787 k.p.c.) mógł pozbawiać obywatela jego mienia.

Rozstrzygnięcie zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów SN z 30 czerwca 1987 r. jest trafne. Nie należy jednak zapominać, że zasadę

prawną stanowi jego sentencja, a ta ogranicza się do zajęcia ruchomości. Ważne znaczenie ma część argumentacji przytoczonej w uzasadnieniu, która odwołuje się do niekorzystnych skutków w razie przyjęcia odmiennego stanowiska. Sąd Najwyższy powtórzył (częściowo dosłownie) pragmatyczną argumentację zawartą w uchwale z 21 sierpnia 1975 r. III CZP 59/75<sup>14</sup>. Stanowisko takie, uzasadnione treścią art. 845 § 2 k.p.c., służy wymiarowi sprawiedliwości, który uległby dalszemu paraliżowi na obszarze dotyczącym egzekucji z ruchomości objętej wspólnością, gdyby komornik miał obowiązek ustalać własność rzeczy ruchomych, dla których najczęściej poza domnieniami z art. 339 i 341 k.c. nie ma dowodów własności.

Argumentacji wyprowadzonej z nowelizacji k.p.c., dokonanej ustawą z 19 kwietnia 1985 r., nie można bagatelizować. Według jej zwolenników wprowadzenie art. 767<sup>1</sup> k.p.c. doprowadziło do nowej sytuacji, w której podstawą skargi mogą być nie tylko zarzuty oparte na art. 845 k.p.c. (proceduralne), ale i zarzuty materialnoprawne oparte na art. 41 § 3 k.r.o. Właśnie z tego przepisu w zw. z art. 825 pkt 3 k.p.c. wyprowadza się wniosek, że gdyby zajęcie ruchomości było niedopuszczalne ze względu na brak klauzuli, to ustawodawca nie dopuszczałaby do badania przesłanek materialnoprawnych.

Przepis art. 767<sup>1</sup> k.p.c. nie poddaje się tak jednoznacznej wykładni<sup>15</sup>. Metodzie logicznej sprzeciwiają się językowa, historyczna i funkcjonalna.

a) Dwukrotnie akcentuje się w nim samoistność zarzutu z art. 41 § 3 k.r.o. w słowach „oraz” i „również”.

b) Nowelizacja z 1985 r. ukoronowała sekwencję zmian procesowych ułatwiających korzystanie przez małżonka dłużnika z instytucji osłaniających rodzinę, usytuowanych w prawie materialnym (art. 41 § 2 i 3 k.r.o.). Należy do niej wprowadzenie art. 787 (w pewnym stopniu), art. 787 § 2 i art. 767<sup>1</sup> k.p.c. Kolejne ułatwienia procesowe (ściśle związane z kosztami postępowania) nie pozostawiają wątpliwości, że ustawodawcy chodziło o stworzenie prostszych i tańszych środków obrony małżonka, niż powództwo<sup>16</sup>.

c) Dlatego uzasadniony wydaje się wniosek, że żądanie zgłoszone w postaci zarzutu z art. 41 § 3 k.r.o. obok skargi na czynność komornika powinno być rozpatrywane i zakończone orzeczeniem niezależnym od losu samej skargi. Orzeczenie to wprowadza jasną sytuację między wierzycielem a małżonkiem dłużnika co do celowości uzupełnienia postępowania klauzulowego i treści przyszłego wniosku egzekucyjnego.

Traktując art. 845 § 2 k.p.c. jako wyjątek od zasady wyrażonej w art. 776 k.p.c. dochodzę do konkluzji, że egzekucja z majątku wspólnego bez klauzuli przeciw drugiemu małżonkowi jest dopuszczalna

tylko w zakresie objętym tym przepisem i zgodnie z paremią *exceptions non sunt extendae* nie widzę podstaw do stosowania tej praktyki przy innych sposobach egzekucji.

Argumentacja dopuszczająca egzekucję przeciwko małżonkowi nie wymienionemu w tytule wykonawczym, ze względu na użyte w art. 767<sup>1</sup> k.p.c. słowo „przedmiotów” jako szersze znaczeniowo od „ruchomości”, nie przekonuje, skoro przepisy o egzekucji z ruchomości stosuje się też do innych sposobów (por. art. 901 § 1 k.p.c.).

**III.** Trafne uzasadnienie głosowanej uchwały w części wyjaśniającej podstawę (art. 743 k.p.c.) stosowania przepisów o postępowaniu egzekucyjnym do wykonania zarządzeń tymczasowych nie daje jednak pełnej odpowiedzi na wątpliwości dotyczące wykonania zarządzenia obciążającego nieruchomości hipoteką przymusową.

Panuje zgoda co do tego, że hipoteka ta jest szczególnym środkiem egzekucyjnym<sup>17</sup>, co powoduje konieczność stosowania odpowiednich zasad postępowania egzekucyjnego<sup>18</sup>. Oczywistym jest i to, że jej wpis nie jest egzekucją *sensu stricto*, gdyż nie prowadzi do zaspokojenia wierzyciela, a jedynie zabezpiecza wierzytelność przyznając wierzycielowi przywileje wymienione w art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Powstaje zatem pytanie, według których przepisów jest wykonywany ten środek egzekucyjny. Pierwsze z dostępnych mi wyjaśnień znajduje się w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego, powołanego w ostatnim przepisie. Wywiedziono tam, poczynając od art. XVII przepisów wprowadzających ustawę o sądowym postępowaniu egzekucyjnym z 1932 r., że postępowanie o wpis hipoteki przymusowej (przedtem sądowej) toczy się według przepisów prawa o księgach wieczystych.

Konieczne jest rozwinięcie myśli wyrażonej w ostatnim zdaniu i skonfrontowanie jej z zaleceniem „odpowiedniego stosowania zasad postępowania egzekucyjnego”. W tym celu trzeba powrócić z argumentacją do hipoteki umownej. Do jej powstania potrzebne są następujące czynności: umowa (art. 245 § 1 k.c.), wniosek (art. 38 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece), zgoda uprawnionego (właściciela – art. 32 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) i wpis konstytutywny. Hipoteka przymusowa, różniąc się od umownej nie treścią, lecz funkcją, powstaje przez zastąpienie umowy i zgody uprawnionego tytułem wykonawczym. Brak klauzuli wykonalności przeciw małżonkowi dłużnika wymienionemu w tytule wykonawczym w świetle przepisu art. 109 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece jest przeszkodą do jej powstania, analogicznie jak brak jego zgody nie pozwala na powstanie hipoteki umownej (art. 36 § 2 k.r. i o.). Ustawa o księgach wieczystych i hipotece nie daje bowiem innych podstaw do wpisu tego prawa rzeczowego (jak zgoda właściciela lub tytuł wykonawczy).

Brak przesłanki materialnoprawnej nie może być zastąpiony przez „odpowiednie stosowanie zasad postępowania egzekucyjnego”. Zasady te nie zostały skodyfikowane; nie ma zgodności przy próbach ich wyliczenia, ze względu na nieostrość kryteriów<sup>19</sup>. Można jednak bez ryzyka błędu przyjąć, że zasady ochrony własności, równości i jawności sprzeciwiają się obciążeniu prawa małżonka dłużnika bez jakiegokolwiek udziału zainteresowanego.

Nie może ująć uwagę, że jeśli chodzi o należności cywilnoprawne hipoteki przymusowe występują przede wszystkim w praktyce bankowej. Wyjątkowe uprawnienia banków, czerpiące moc z art. 53 ust. 2 Prawa bankowego, nie mogą być nadużywane. Współmałżonek dłużnika musiałby w obronie wytaczać powództwo o umorzenie egzekucji (art. 53 ust. 3). Pozostawiając na uboczu kwestię, czy można uznać go za dłużnika w rozumieniu tego przepisu, trzeba zgodzić się ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego<sup>20</sup>, że w dziedzinie prawa prywatnego ustawodawca nie może ustanawiać ograniczeń przekraczających pewien stopień uciążliwości, a zwłaszcza naruszać proporcji pomiędzy stopniem zmniejszenia uprawnień jednostki a rangą interesu publicznego. Gwarancje wykonania orzeczeń sądowych i ochrona wiarygodności jako elementy ładu prawnego nie powinny iść tak daleko, aby zwalniać wierzycieli od niezbędnej czynności uzyskania klauzuli wykonalności przeciw małżonkowi dłużnika.

*Monika Strus-Wołos*

### Przypisy:

<sup>1</sup> Do uzasadnienia (w wersji urzędowo opublikowanej) zakradł się prawdopodobnie błąd. Zażalenie nie mogło dotyczyć postanowienia Sądu Wojewódzkiego z 22 grudnia 1994 r., gdyż o takim brak jakiegokolwiek wzmianki, lecz postanowienia z 22 września 1994 r. o zabezpieczeniu.

<sup>2</sup> Z obserwacji praktyki wynika, że pozywanie obydwójga małżonków, gdy dłużnikiem jest tylko jedno z nich, jest zjawiskiem rzadkim. Być może źródłem obaw są nie do końca rozwiązane spory doktrynalne dotyczące statusu małżonka jako strony stosunku prawnego ukształtowanego przez czynności zarządu majątkiem wspólnym oraz zakresu jego obowiązku w postępowaniu egzekucyjnym (*facere czy pati*). Zestawienie najbardziej znanych poglądów w tej kwestii: Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z komentarzem, pod red. J. Pierzykowskiego, wyd. 1990 r., tezy do art. 36 i 41.

<sup>3</sup> Z. Resich: *Prawomocność orzeczeń sądowych (w:) System Prawa Proc. Cyw.*, t. IV, s. 402.



<sup>4</sup> W przeciwnym razie byłoby niedopuszczalne nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c.

<sup>5</sup> Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, OSNCP 1976, z. 9, poz. 184. Uchwała ta zachowuje swoje znaczenie, gdyż – wbrew swej retoryce – dotyczy rodziny uniwersalnej żyjącej w polskich warunkach, a nie „socjalistycznej”.

<sup>6</sup> J. Krajewski: *Procesowa ochrona praw małżonka przed egzekucją prowadzoną przeciw jego współmałżonkowi*, Księga pamiątkowa ku czci K. Stefki, s. 146.

<sup>7</sup> Nagminnym zjawiskiem stało się znoszenie w drodze procesu wspólności majątkowej, przeważnie z datą wsteczną. Uchylenie w 1975 r. art. 44 k.r.o. uzasadnia pogląd, że obecnie uzyskanie takiego wyroku zwalnia spod egzekucji tę część b. majątku wspólnego, która staje się udziałem małżonka nie będącego dłużnikiem osobistym. W nowych warunkach gospodarczych, po zniesieniu rewizji nadzwyczajnej, stan taki będzie wymagał interwencji ustawodawcy.

<sup>8</sup> Z. Świeboda: aprobująca glosa opublikowana w OSP 1995, z. 7–8, poz. 168, oraz A. Marciniak: krytyczna glosa opubl. w Palestrze 1995, z. 9–10, s. 196 i n.

<sup>9</sup> Tak Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów (zasada prawna) z 30 czerwca 1987 r. III CZP 41/86, OSPiKA 1988, z. 7–8, poz. 166.

<sup>10</sup> Krytyczną głosę do uchwały III CZP 41/86 opublikował K. Korzan. Por. OSPiKA 1988, z. 7–8, poz. 166.

<sup>11</sup> Przypis 14.

<sup>12</sup> Przypis 9.

<sup>13</sup> Przedstawienie wahań judykatury oraz poglądów nauki zawierają: glosa E. Wengierka i F. Zedlera do uchwały SN z 7 lutego 1968 r. III CZP 89/67 (OSPiKA 1970 z. 5, poz. 93) oraz H. Mądrzak (w): *Studia Cywilistyczne*, t. XXV–XXVI, *Zakres kognicji sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli w trybie art. 787 k.p.c.*, s. 148 i n.

<sup>14</sup> OSNCP 1976, z. 4, poz. 81.

<sup>15</sup> A. Marciniak (przyp. 9) używa nawet sformułowania „przepisu niedoskonałego pod względem redakcyjnym oraz niejasnego ze względu na cel”.

<sup>16</sup> Wpis od skargi lub opłata kancelaryjna w postępowaniu klauzulowym zamiast wpisu od pozwu.

<sup>17</sup> S. Rudnicki: *Komentarz do ustawy o księgach wieczystych i hipotece*, s. 230, oraz postanowienie SN z 5 lipca 1994, I CRN 83/94 (OSNCP 1994, z. 12, poz. 247) i powoływane postanowienie z 11 stycznia 1995, II CRN 149/94.

<sup>18</sup> Orz. SN z 19 stycznia 1953, II C 2520/52 – OSN 1954, z. II, poz. 34.

<sup>19</sup> W orzeczeniu II C 2520/52 Sąd Najwyższy trafnie powołał się na „zasady” dla wykazania, że zwolnienie od kosztów w postanowieniu rozpoznawczym rozciąga się na wpis hipoteki przymusowej jako środka egzekucyjnego.

<sup>20</sup> Orz. TK z 16 maja 1995 TK 12/93 w sprawie wykładni art. 52 i 53 Prawa bankowego.